



Francis Joyon dopływa do linii mety (fot. Jmliot/DPPI/IDEC)

Francuski żeglarz Francis Joyon miażdżącą przewagą ponad 16 godzin pobił rekord świata w samotnej żegludze przez Ocean Atlantycki z zachodu na wschód (Nowy Jork - Lizard Point).

Nowoustanowiony czas to 5 dni, 2 godziny, 56 minut i 10 sekund. Francis Joyon już raz ustanowił ten rekord, w 2005 roku, na trimaranie IDEC (6 dni i 4 godziny), ale został on poprawiony w 2008 przez Thomasa Coville na trimaranie Sodeb'O. O 8 i pół godziny.

Teraz Bretończyk żeglował na maxitrimaranie IDEC II. Podczas tego rejsu, pomimo konieczności precyzyjnego trzymania się trasy, Francuz zbliżył się mocno do swojego własnego rekordu w dobowym przelocie (ilość przepłyniętych mil w ciągu 24 godzin), który wynosi 666,2 Mm (1234 km).

Joyon wyraźnie przyspieszył w drugiej połowie trasy. Pomimo lekkiego zejścia z optymalnej trasy ortodromicznej, jego ślad na mapie wygląda znacznie lepiej, niż zapis trasy Covill'a na trimaranie SODEB'O z 2008 roku, który musiał meandrować i szukać wiatru u wybrzeży Europy.

Tym samym Joyon zapisuje się złotymi zgłoskami w historii żeglarstwa sportowego, jako największa jej postać, zgarniając niezdojbyte jeszcze przez nikogo poczwórne zwycięstwo: był najszybszy w żegludze 24-godzinnej, płynąc dookoła świata trasą odkrywców, przemierzając Atlantyk ze wschodu na zachód trasą Kolumba (Kadyks - San Salvador). Czwarty wyczyn to obecny rekord.

Dane liczbowe z rejsu Joyona:

Średnia prędkość po ortodromie: 23,30 węzła.

Średnia prędkość trimaranu nad dnem: 26,20 węzła

Francis Joyon przefrunął Atlantyk korzystając z jednego wędrującego niżu, którego trasa okazała się na koniec korzystna.

Zobacz jak trimaran IDEC II przekracza linię mety
{youtube}CIEpBd_emH8{/youtube}

– Wiedziałem, że nie muszę bez przerwy płynąć przynajmniej te 25 węzłów i nie dać się wciągnąć w spokojne centrum niżu – żeglarz mówił mediom po zakończeniu rejsu. Francuz podczas ponad 5 dni rejsu poświęcił na sen niecałe 10 godzin!

– Byłem stale w wietrze o sile 25-30 węzłów, bez przerwy w surfie na fali, trimaran był trudny do opanowania – mówi Joyon, i dodaje: – Próbowałem zwalniać nieco na czas odpoczynku, ale potem miałem wyrzuty sumienia. Wiem, że przyjdą po mnie następni na większych i bardziej skomplikowanych jachtach. Moim celem było jedynie ustawienie poprzeczki tak wysoko jak to możliwe.

autor: Aleksander Hanusz

```
if (typeof CeneoAPOptions == "undefined" || CeneoAPOptions == null) { var
CeneoAPOptions = new Array(); stamp = parseInt(new Date().getTime()/86400, 10); var
script = document.createElement("script"); script.setAttribute("type", "text/javascript");
script.setAttribute("src", "http://partnerzyapi.ceneo.pl/External/ap.js?" + stamp);
script.setAttribute("charset", "utf-8"); var head =
document.getElementsByTagName("head")[0]; head.appendChild(script); }
CeneoAPOptions[CeneoAPOptions.length] = { ad_creation: 4585, ad_channel: 2047,
ad_partner: 1701, ad_type: 1, ad_content:
'596,615,624,970,971,979,980,981,1104,1105,1185,2500,2553,3338', ad_format: 6,
ad_newpage: true, ad_basket: true, ad_container: 'ceneoaffcontainer4585' };
```